

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: st. prot. sąd. Barbara Janiszewska-Górka

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2018 r.

sprawy J. Ł.

obwinionego z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 9 marca 2018 r., sygn. akt III W 1264/16

1. zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia obwinionego od popełnienia przypisanego mu wykroczenia,
2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Leszek Matuszewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu wyrokiem wydanym w dniu 9.03.2018r w sprawie IIIW 1264/16 uznał J. Ł. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 86§ 1 kw i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 zł. W punkcie 2 wyrok Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca obwinionego zaskarżając go w całości. Skarżący postawił zarzuty zarówno naruszenia prawa materialnego, jak i prawa procesowego. W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie J. Ł. od popełnienia przypisanego mu wykroczenia.

Sąd odwoławczy zważył co następuje;

Apelacja obrońcy jest zasadna.

Sąd odwoławczy w pełni podziela argumenty przedstawione w apelacji obrońcy obwinionego. Jedynym sprawcą zaistniałej kolizji drogowej jest K. J. - kierowca samochodu B. o nr rejestracyjnym (...). Jak zostało to zarejestrowane na nagraniu z kamery zainstalowanej na autobusie poruszającym się za samochodami uczestniczącymi w kolizji, kierowca ten naruszył prawie wszystkie podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przekraczał istotnie dozwoloną prędkość na tym odcinku drogi, w sposób niebezpieczny wyprzedzał prawidłowo jadące poprzedzające go samochody, w tym również na odcinku drogi gdzie wyprzedzanie nie było dozwolone. Biorąc pod uwagę niebezpieczną prędkość z jaką się poruszał, okoliczność że jezdnia posiadała zakręt i znajdowały się na niej inne samochody, które ograniczały mu widoczność, nie miał on możliwości nie tylko prawidłowej obserwacji zachowania innych uczestników ruchu ale również nie miał możliwości bezpiecznego zareagowania na to zachowanie. Wbrew temu co przyjął w swoich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, obwiniony wykonując swój manewr parkowania, na miejscu do tego wyznaczonym, po lewej stronie drogi, nie mógł podjąć reakcji na samochód prowadzony przez K. J., który nagle pojawił

się, za nim, na jego pasie ruchu i poruszał się z niebezpieczną, istotnie przekraczającą dozwoloną, prędkością. Nagranie to dokładnie zarejestrowało, że samochód B., bezpośrednio przed kolizją, po wykonaniu kolejnego niebezpiecznego manewru wyprzedzenia, zjechał na prawy pas ruchu i po zauważeniu, że samochód T. (...) (prowadzony przez Ł. M.) wyjeżdża z miejsca parkingowego z prawej strony jezdni, ponownie zjechał na lewy pas ruchu, uderzając w samochód obwinionego.

Powyżej omówione nagranie zarejestrowane przez kamerę zainstalowaną w autobusie jest dowodem obiektywnym i nie ma możliwości jakiegokolwiek polemizowania z tym nagraniem. Dodatkowo, ten wręcz przerażający dla obserwatora sposób jazdy kierowcy samochodu B. został również zauważony przez postronnych obserwatorów zdarzenia – świadka G. S., Ł. M., R. K..

Sąd odwoławczy w żadnym zakresie nie podziela ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, że obwiniony wykonując manewr parkowania po lewej stronie drogi nie zachował szczególnej ostrożności, że nie obserwował należycie sytuacji drogowej oraz nie upewnił się czy może wykonać manewr zjazdu na miejsce parkingowe. Analizując zachowanie obwinionego należy podkreślić, że w pełni uprawniony był on do dokonania manewru parkowania. Obwiniony poruszał się jezdnią jednokierunkową o dwóch pasach ruchu, po lewej stronie jezdni znajdowały się wyznaczone miejsca parkingowe. Jak wynika z nagrania część miejsc parkingowych była zajęta przez inne samochody i znajdujące się tam wolne miejsca parkingowe wymagało odpowiedniego zaparkowania na tym miejscu. Podjęcie takiego manewru wymuszało odpowiednie ustawienie samochodu w zależności od podjętego sposobu parkowania. Sposób parkowania zależy od doświadczenia i indywidualnych umiejętności kierowcy. W określonej sytuacji wymaga ustawienia samochodu pod znacznym kątem. Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska biegłego W. G., że obwinionemu należy zarzucić nieprawidłowe zachowanie polegające na niezjechaniu na lewą stronę jezdni, przed wykonaniem tego manewru. Wymaganie aby manewr parkowania był wykonywany przez samochód ustawiony w taki sposób jak wymaga tego biegły by spowodowało istotne wydłużenie czasu wykonywania tego manewru i by go utrudniło. Nie można zarzucać obwinionemu, że nieprawidłowo obserwował samochody znajdujące się za nim i że nie upewnił się czy bezpiecznie może wykonać swój manewr, bo uwzględniając nieprawidłowy sposób poruszania się samochodu B.- istotne przekroczenie dozwolonej i bezpiecznej prędkości, gwałtowne zmiany pasu ruchu, samochód ten mógł być dla niego niezauważalny albo zauważony w takim momencie, że nie było możliwości uniknięcia kolizji. Analizując przedmiotowe zdarzenia należy zauważyć, że na tym odcinku drogi było ograniczenie prędkości do 40 km/h i poruszanie się przez innych użytkowników tej drogi prędkością do niej zbliżoną by zezwoliło na zauważenie manewru, który wykonywał obwiniony i podjęcie odpowiedniej reakcji na ten manewr. Obwiniony nie miał obowiązku zakładania, że inny użytkownik ruchu na tej drodze przekroczy prawie o 100 procent dozwoloną prędkość.

Mając powyższe na uwadze Sąd odwoławczy:

1. Zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił obwinionego od popełnienia przypisanego mu wykroczenia,
2. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

SSO Leszek Matuszewski